

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 805/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie VII K 601/21 z dnia 31 sierpnia 2022 roku			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego M. W. (1) zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do czynu przypisanego w pkt 1 w zakresie ustalenia, że oskarżony uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

<p>Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut jest zasadny, choć powinien być oparty o obrazę prawa materialnego, gdyż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że oskarżony odsprzedawał narkotyki jedynie ich konsumentom, a obrońca nie tylko tego ustalenia nie kwestionuje, ale wręcz na tym opiera swój zarzut apelacyjny. Istotnie, Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony M. W. (1) sprzedawał narkotyki P. K., K. S. i M. S. (1), a ci nie odsprzedawali ich dalej, tylko przeznaczali zakupiony od oskarżonego towar na własne potrzeby. Wynika to również z tej części zeznań P. K., którą Sąd meriti uznał za wiarygodną. Nie ma żadnego dowodu, który przemawiałby za tym, że oskarżony M. W. (1) sprzedawał narkotyki komukolwiek innemu niż ich bezpośrednim konsumentom.</p>		

Oznacza to, że oskarżony M. W. (1) nie uczestniczył w obrocie środkami psychotropowymi w rozumieniu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a więc jego zachowanie nie wyczerpało znamion art. 56 ust 1 i 3 tej ustawy.

Wprowadzaniem do obrotu narkotyków (substancji psychotropowych) i uczestniczeniem w obrocie narkotykami (środkami psychotropowymi) jest udostępnienie osobom trzecim, odpłatnie lub nieodpłatnie, środków odurzających, substancji psychotropowych, prekursorów, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych. Definicja legalna wprowadzenia do obrotu określona została w art. 4 pkt 34 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zgodnie z tym przepisem jest to udostępnienie osobom trzecim odpłatnie lub nieodpłatnie środków odurzających,

substancji
psychotropowych
lub ich prekursorów.
Osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu nie jest konsument, czyli osoba nabywająca środki psychoaktywne w celu ich użycia. Również w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że dla przyjęcia, iż zachowanie oskarżonego stanowi „wprowadzenie do obrotu” lub „uczestniczeniem w obrocie” środka odurzającego, odbiorcą tegoż środka nie może być konsument tego narkotyku (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III KK 36/08, LEX nr 448971, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., V KK 341/15, LEX nr 1923856 i wskazana tam literatura). Dlatego w przypadku, gdy odbiorcą jest konsument (tak jak w niniejszej sprawie) o przestępstwie polegającym na „wprowadzeniu do obrotu” i

„uczestniczenia w obrocie” mowy być nie może. Sąd Najwyższy wprost również stwierdził, że karalne jest czynienie przygotowania do przestępstw określonych w art. 55 ust. 1 i 3 lub art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (art. 57 ust. 1 i 2 tejże ustawy), a zatem przygotowanie do udzielenia (odpłatnego lub nieodpłatnego) środka odurzającego jego bezpośredniemu konsumentowi nie jest karalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2020 roku II KK 302/19, opubl. Legalis).

Sąd Rejonowy uzasadniając swoje stanowisko powołał się na odosobnione, wydane w składzie jednoosobowym, odwołujące się do pojedynczego orzeczenia Sądu Apelacyjnego, nieaktualne postanowienie Sądu Najwyższego (chodzi o postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2018 roku w sprawie IV KK 348/18 opubl

Legalis, odwołujące się w uzasadnieniu do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 listopada 2017 r., II AKa 299/17, na który to wyrok powołał się prokurator w uzasadnieniu aktu oskarżenia). Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim nie podziela tego stanowiska. Co więcej, w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i w orzecznictwie pozostałych Sądów Apelacyjnych również nie jest ono podzielane. Wystarczy wskazać na najnowszy wyrok Sądu Najwyższego, w którym literalnie stwierdzono, że „**Aby zasadnie móc przyjąć, że oskarżony dopuścił się przestępstwa „uczestniczenia w obrocie” środkami odurzającymi (art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) koniecznym jest również bezsporne ustalenie, że osoba nabywająca je następnie od**

oskarżonego także nie czyniła tego na własny użytek (a zatem także nie była konsumentem), ale nabyła je w celu dalszej ich odsprzedaży ” – tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2022 roku w sprawie V KK 265/20 opubl. Legalis. Pogląd ten podzielany jest w doktrynie (por. M. Małecki (w:) Komentarz do wybranych przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w:) Przestępstwa narkotykowe i dopalacze. Komentarz, red. W. Górski, D. Zając, Kraków, art. 56 tezy 10-13) oraz w orzecznictwie większości Sądów Apelacyjnych (m.in. wyrok SA w Katowicach z 15.04.2016 r., II AKa 58/16, Biul.SAKa 2016, nr 2, poz. 10.).

Wniosek

Wniosek o zmianę kwalifikacji czynu przypisanego w pkt 1 na wrt. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie za taki

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

czyn kary 7 miesięcy pozbawienia wolności.				
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
<p>Co do zmiany kwalifikacji wniosek jest zasadny, co było powyżej omówione. Co do kary, Sąd Okręgowy zgadza się z Sądem Rejonowym i obrońcą, że postawa oskarżonego uzasadnia nadzwyczajne złagodzenie kary. Jednak wniosek o wymierzenie kary 7 miesięcy pozbawienia wolności nie uwzględnił ilości posiadanej substancji psychotropowej (2 kg), długiego okresu jej posiadania i działania w warunkach czynu ciągłego. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że adekwatna będzie kara 11 miesięcy pozbawienia wolności.</p>				
3.2.	<p>Podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego M. W. (1) alternatywnie co do czynu</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

	<p>przypisanego w pkt 1 z tzw: „ostrożności procesowej” zarzuty rażącej niewspółmierności kary i obrazy prawa materialnego, tj. art. 38 § 1 kk,</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Pozostałe zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego M. W. (1) co do czynu przypisanego w pkt 1 alternatywnie podniesione z tzw: „ostrożności procesowej” zarzuty rażącej niewspółmierności kary i obrazy prawa materialnego, tj. art. 38 § 1 kk, zdezaktualizowały się wobec uwzględnienia pierwszego, powyżej omówionego zarzutu, więc nie będą omawiane (art. 436 kpk).</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Alternatywne wnioski o obniżenie kary za czyn przypisany w punkcie 1 i wyeliminowanie</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

kary grzywny za ten czyn				
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wnioski alternatywne nie będą omawiane bo wobec uwzględnienia pierwszego, "podstawowego" zarzutu zdezaktualizowały się (art. 436 kpk).				
3.3.	Zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego M. W. (1) co do czynów przypisanych w pkt 2 i 3 zarzuty obrazy prawa materialnego tj. art. 12 § 1 kk poprzez nie uznanie tych czynów za jeden czyn ciągły oraz zarzut obrazy art. 60 § 2 pkt 2 kk i art. 60 § 6 pkt 3 kk poprzez ich niezastosowanie pomimo powołania w podstawie prawnej kary.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Zarzuty te są bezzasadne.				

Obrońca zapomina, że sama zbieżność czasowa i miejscowa czynów oraz tożsamość kwalifikacji nie oznaczają jeszcze, że mamy do czynienia z czynem ciągłym, albowiem niezbędne jest wykazanie z góry powziętego zamiaru. Zamiaru sprawcy nie można domniemywać, a należy go dowodzić. Oczywistym jest, że również dotyczy to zamiaru podjętego uprzednio – ustawa formułuje ten zamiar jako „z góry powzięty zamiar”. Nie zawsze sama zbieżność czasowa zachowań oraz identyczny sposób działania decyduje o tym, że mamy do czynienia z konstrukcją czynu ciągłego, o jakim mowa w art. 12 KK. Skoro bowiem zamiaru sprawcy nie można domniemywać, a należy go dowieść, to oczywiste jest, że to samo dotyczy także "z góry powziętego zamiaru", o którym mowa w tym przepisie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu - II Wydział Karny z dnia 19 czerwca 2019 r. II Aka

189/19 opubl Legalis
oraz wyrok Sądu
Najwyższego - Izba
Karna z dnia 14
czerwca 2018 r. II
KK 197/18 opubl
Prok.iPr. 2018/10/1;
KZS 2018/10/13).

W tej sprawie
ani z wyjaśnień
oskarżonego, ani z
zeznań świadków
nie wynika, żeby
oskarżony miał z
góry powzięty
zamiar
sprzedawania
narkotyków
zarówno P. K., jak i
małżonkom K. i M.
S. (1). Przyszli oni
do niego oddzielnie,
umawiał się z
nimi osobno, osobno
zawierał z nimi
transakcje (przy
czym w przypadku
w/w małżonków
S. obejmował ich
jednym zamiarem,
gdyż nabywali
narkotyki do
wspólnej
konsumpcji). Nie
można zatem
przyjąć, że
sprzedając narkotyki
P. K. z góry
zaplanował ich
sprzedaż także w/
w małżonkom S.
i odwrotnie. Z
każdym z klientów
łączyło go intymne
porozumienie i o
ile mógł objąć
zamiarem
wielokrotną
regularną sprzedaż

konkretnemu klientowi, to nie można takiego zamiaru rozciągać na wszystkich jego klientów, a na pewno nie można tego domniemywać bez żadnej podstawy faktycznej i dowodowej w tym przedmiocie.

Zatem nie ma podstaw do przyjęcia w tej sprawie konstrukcji czynu ciągłego obejmującego czyny przepisane w pkt 2 i 3.

Istniały natomiast podstawy do zastosowania innej instytucji prowadzącej do wymierzenia jednej kary za te czyny, a mianowicie ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk. Sąd Okręgowy podjął tę kwestię z urzędu, dlatego omówi ją w dalszej przeznaczonej do tego części uzasadnienia.

Obrońca myli się co do tego, jakoby Sąd Rejonowy nie obniżył kary poniżej dolnej granicy. Uczynił tak, gdyż wymierzył za te czyny kary po 1 rok pozbawienia wolności, a tymczasem

<p>minimalną karą była kara 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności za każdy z tych czynów, gdyż zastosowanie miał pominięty w rozważaniach obrońcy art. 57 b kk. Tym niemniej orzeczone kary jawią się jako rażąco surowe i niepotrzebnie wymierzano dwie kary, skoro powinna być zastosowana instytucja ciągu przestępstw. Będzie to omawiane w dalszej części uzasadnienia.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o przyjęcie, że czyny przypisane w pkt 2 i 3 wyroku stanowią jedno przestępstwo i wymierzenie za nie kary 7 miesięcy pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek ten jest niezasadny co było powyżej omówione. Kwestia kary będzie omawiana w dalszej części uzasadnienia,</p>		

<p>gdyż doszło do zmian w tym zakresie, ale nie z powodów zarzutów podniesionych przez obrońcę tylko z urzędu.</p>				
<p>3.4.</p>	<p>Zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego M. W. (1) co do czynów przypisanych w pkt 2 i 3 zarzuty rażącej niewspółmierności kar pozbawienia wolności i kar grzywien oraz co do całości wyroku zarzuty rażącej niewspółmierności kary łącznej pozbawienia wolności i grzywy oraz zarzut obrazy prawa procesowego tj. art. 624 § 1 kpk przez jego niezastosowanie.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Sąd podzielił zarzut rażącej niewspółmierności kar pozbawienia wolności za czyny przypisane w pkt 2 i 3 wyroku – z tym zastrzeżeniem, że powinna mieć zastosowanie instytucja ciągu przestępstw z art.</p>				

91 § 1 kk i
powinno dojść o
wymierzenia jednej
kary pozbawienia
wolności i jednej
kary grzywny, przy
czym kara
pozbawienia
wolności w
wymiarze 1 roku za
każdy z tych czynów
była rażąco surowa
wobec okoliczności
pozwalających na
jej nadzwyczajne
złagodzenie.
Złagodzenie kar za te
czyny zastosowane
przez Sąd Rejonowy
było symboliczne
(nie podniesiono
kary o miesiąc
zgodnie z art. 57
b kk). Tymczasem
oskarżony sam od
siebie, dobrowolnie
podał informacje
pozwalające na
postawienie mu tych
zarzutów, organy
postępowania
przygotowawczego
nie miały na temat
tych przestępstw
żadnej wiedzy i
nie uzyskałyby jej,
gdyby nie postawa
oskarżonego.
Prawda jest taka, że
w zakresie czynów
przypisanych mu w
punktach 2 i 3
wyroku oskarżony
M. W. (1) dokonał
„autodenuncjacji”.
Dlatego zasłużył
on swoją postawą
na nadzwyczajne
złagodzenie kary w
większym stopniu

poprzez
wymierzenie mu
za te czyny
(przy przyjęciu
konstrukcji ciągu
przestępstw) kary 10
miesięcy
pozbawienia
wolności.

Jednak Sąd
Okręgowy nie
podziela zarzutów
związanych z
niewspółmiernością
kar grzywnien za
czyny przypisane w
pkt 2 i 3 wyroku
(z zastrzeżeniem,
że powinna być to
jedna kara grzywny
przy zastosowaniu
art. 91 § 1
kk) oraz zarzutów
związanych z
zasądzeniem od
oskarżonego
kosztów procesu.
Oskarżony działał
w celu osiągnięcia
korzyści
majątkowej, była to
jego podstawowa
motywacja. Dlatego
powinien ponieść
konsekwencje
finansowe i to
możliwie dotkliwe,
bo skoro to żądza
zysku sprowadziła
go na drogę
przestępstwa, to
dzięki wysokiej
grzywnie i
poniesieniu kosztów
postępowania
zrozumie, że
przestępstwo nie
popłaca. Dlatego
oskarżony zasłużył

na wymiarzenie mu za czynu przypisane w punktach 2 i 3 wyroku kary grzywny w wysokości 100 stawek po 50 zł stawka – z tym zastrzeżeniem, że powinna być to jedna kara grzywny bo te dwa czyny tworzą ciąg przestępstw. Taka grzywna nie jest rażąco surowa, biorąc pod uwagę działanie oskarżonego w celu osiągnięcia dochodów oraz jego bardzo dobrą sytuację finansową (co jeszcze poniżej zostanie poruszone).

Nie ma względów słuszności, na jakie powołuje się obrońca, które uzasadniałyby zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych. Sytuacja finansowa oskarżonego jest dobra, co zostało wykazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (oskarżony ma na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 15 lat, prowadzi działalność gospodarczą, jest młody, zdrowy i zdolny do pracy). Przede wszystkim

obrońca pomija, że na mieniu oskarżonego M. W. (1) już w dniu 17 maja 2021 roku (ponad półtora roku temu) dokonano prawomocnie zabezpieczenia majątkowego poprzez zajęcie pieniędzy w kwocie 39300 zł na poczet grożącej oskarżonemu grzywny, przepadku korzyści, nawiązki i kosztów postępowania (k. 130). Nie można więc odpowiedzialnie twierdzić, że oskarżony nie będzie miał środków na uregulowanie grzywny i kosztów, skoro kwota zabezpieczenia majątkowego przewyższa sumę należności sądowych. Dlatego również wysokość jednej stawki dziennej ustalona na kwotę 50 zł jest adekwatna do możliwości finansowych oskarżonego.

Zarzuty rażącej niewspółmierności kary łącznej pozbawienia wolności są częściowo zasadne. Na skutek zmian dokonanych przez

Sąd Okręgowy
połączeniu
podlegały kary 11
miesiący
pozbawienia
wolności za czyn
z art. 62 ust.
1 i 2 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw.
z art. 12 § 1 kk
i kara 10 miesięcy
pozbawienia
wolności za ciąg
przestępstw z art.
59 ust. 1 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw.
z art. 12 § 1 kk.
Zatem granice kary
łącznej kształtowały
się od 1 roku do 1
roku i 9 miesięcy
pozbawienia
wolności. Zaś Sąd
Rejonowy wymierzał
karę łączną
pozbawienia
wolności poruszając
się w granicach od
1 roku i 7 miesięcy
do 3 lat i 6
miesiący. Orzekając
karę łączną 2
lat pozbawienia
wolności Sąd
Rejonowy
zastosował zasadę
aspiracji zbliżoną
do absorpcji,
podwyższając karę
najwyższą mniej
więcej o $\frac{1}{4}$
sumy pozostałych
kar (przy czym
niesłusznie sumował
dwie kary za
czyny przypisane w
punktach 2 i 3,
bo powinien za

te czyny wymierzyć jedną karę w trybie art. 91 § 1 kk). Wyrok zaskarżono jedynie na korzyść, więc Sąd odwoławczy nie może zastosować mniej korzystnej zasady łączenia kar niż uczynił to Sąd pierwszej instancji. Zastosowanie zbliżonych proporcji łączenia kar powoduje, że karę łączną po zmianach dokonanych w drugiej instancji należało orzec w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie jest to kara sprawiedliwa, adekwatna do działalności oskarżonego, albowiem wszystkie przypisane mu czyny popełnił w tym samym krótkim okresie (od lutego 2021 roku do dnia 13 maja 2021 roku), w tym samym miejscu (sprzedawał narkotyki tam, gdzie je posiadał), są to przestępstwa podobne. Dlatego zastosowana zasada asperacji zbliżona do absorpcji jest adekwatna do czynów oskarżonego.

Zarzuty związane z karą łączną grzywny

<p>zdezaktualizowały się, albowiem po zmianach dokonanych przez Sąd Okręgowy oskarżonemu wymierzono tylko jedną karę grzywy i nie było podstaw do orzekania kary łącznej w tym przedmiocie.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wnioski o złagodzenie kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny za czyny przypisane w pkt 2 i 3 wyroku oraz o złagodzenie kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny oraz zwolnienie oskarżonego od kosztów procesu.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek o złagodzenie kar jednostkowych za czyny przypisane w pkt 2 i 3 były zasadne (z zastrzeżeniem przyjęcia konstrukcji ciągu przestępstw), co zostało już omówione. W pozostałym zakresie</p>		

<p>wnioski nie były zasadne. Orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w niższym wymiarze wynikało ze zmiany co do czynu przypisanego w punkcie 1 (niższa kara pozbawienia wolności), oraz z obniżenia kary pozbawienia wolności za czyny przypisane w pkt 2 i 3 wyroku i przyjęcie konstrukcji ciągu przestępstw. Wnioski o obniżenie kary łącznej grzywny okazały się bezprzedmiotowe (bo takowej kary obecnie nie ma). Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych nie był zasadny, co zostało powyżej omówione.</p>				
<p>3.5.</p>	<p>Podnoszone w apelacjach obu obrońców oskarżonego A. S. co do czynu przypisanego mu w pkt 11 wyroku zarzuty obrazy prawa procesowego tj. art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez błędną ocenę dowodów, tj. wyjaśnień oskarżonego A. S., wyjaśnień oskarżonego M. W.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

	<p>(1) (który zdaniem obrońców pomógł A. S. co do jego uczestniczenia w obrocie narkotykami), zeznań świadków K. S., M. S. (1), P. K., D. S., O. B. (1), M. S. (2) i zaniechanie wyjaśnienia rozbieżności w wyjaśnieniach M. W. (1) składanych na różnych etapach postępowania oraz ich sprzeczności z zeznaniami świadków.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzuty te są chybione, a ponieważ w obu apelacjach podnoszone są w zbliżony sposób i są ze sobą powiązane, będą omawiane łącznie.</p> <p>Obrońcy usiłują podważyć dowód z wyjaśnień oskarżonego M. W. (1) w zakresie, w jakim wyjaśnił on o zakupieniu od oskarżonego A. S. 2 kilogramów substancji psychotropowej o nazwie 3. (...). Jednak dowód ten</p>				

spełnia wygórowane kryteria wiarygodności dowodu z pomówienia i można się na nim opierać, co poniżej zostanie wykazane.

Po pierwsze, wyjaśnienia te zostały potwierdzone w części dotyczącej sprzedawania narkotyków P. K. przez pomówionego w/w P. K. (będzie to jeszcze omawiane).

Po drugie, potwierdzone zostały również innymi dowodami informacje oskarżonego o pochodzeniu pieniędzy przeznaczonych na zakup narkotyków. Zatem istnieją dowody potwierdzające wyjaśnienia M. W. (1).

Po trzecie, oskarżony M. W. (1) złożył wyjaśnienia obciążające oskarżonego A. S. spontanicznie, niezwłocznie po zatrzymaniu, bez żadnego nacisku ze strony organów ścigania, które o roli oskarżonego A. S. nie miały żadnej wiedzy. Oskarżony

nie miał czasu ani sposobności, aby ustalić taką wersję i wykalkulować ją sobie. Został zatrzymany w dniu 13 maja 2021 roku o godzinie 8.10 (k. 13), policjanci zastali go śpiącego (k. 1). Oskarżony rozpytywany od razu wskazał, że narkotyki zakupił od A. S. (k. 10), w dniu 13 maja 2021 roku o godzinie 13.00 zaczął składać wyjaśnienia, w których podał informacje na temat A. S. pozwalające na postawienie mu zarzutu z pkt 2.IV aktu oskarżenia.

Po czwarte, oskarżony M. W. (1) nie był zainteresowany zaszkodzeniem A. S., nie miał z nim żadnego konfliktu, nie czuł do niego żadnego żalu. Przeciwnie potwierdził to w pierwszych wyjaśnieniach i w czasie konfrontacji oskarżony A. S., stwierdzając, że nie ma żadnego konfliktu z oskarżonym M. W. (1). W postępowaniu przygotowawczym oskarżony A. S. potwierdził, że kilkakrotnie korzystał z usług

oskarżonego M. W. (1) polegających na polerowaniu i czyszczeniu samochodu, nie powiedział wówczas o żadnym nieporozumieniu na tym tle. Dopiero na rozprawie zaczął podnosić, że był niezadowolony z tych usług, co jest niewiarygodne jako powód rzekomego konfliktu między tymi mężczyznami, bo przecież wówczas powiedziałby o tym od razu, oraz nie korzystałby z tych usług ponownie. Próbując wyjść z tej nielogiczności A. S. na rozprawie zaczął twierdzić, że on był z usługi zadowolony, lecz niezadowolona była jego konkubina po umyciu jej samochodu. To też jest niewiarygodne, bo A. S. również o tym nie mówił w śledztwie, a poza tym tak błahy powód nie uzasadniałby pomówienia ze strony M. W. (1) o poważne przestępstwo (co poniekąd przyznają autorzy apelacji w uzasadnieniach środków zaskarżenia).

Po piąte, M. W. (1) nie był wcześniej karany,

nie był obeznany z mechanizmami procesu karnego, nie miał wiedzy i umiejętności ani charakteru pozwalającego mu na kalkulowanie swoich szans procesowych, o czym świadczy również to, jak nieporadnie (wręcz naiwnie) postępował w pierwszej fazie procesu, nawet nie próbując uzyskać żadnych korzyści procesowych (prokurator dostał od niego wszystkie informacje od razu, nie zastosował art. 60 § 4 kk, wystąpił o zastosowanie tymczasowego aresztowania i oskarżony pozostawał w areszcie ponad 8 miesięcy).

Po szóste, jak wyżej zasygnalizowano, oskarżony M. W. (1) nic nie zyskał na tym pomówieniu. Nie tylko nie przerzucał odpowiedzialności za swoje czyny na inne osoby (w szczególności na A. S.), ale sam się obciążał. Przecież organy ścigania miały jedynie informację, że M. W. (1) może posiadać u siebie w miejscu zamieszkania

narkotyki i podejrzewały, że może je rozprawdzać, przy czym nie wiedziały nic więcej (k. 1).
Gdy funkcjonariusze policji wkroczyli do domu oskarżonego w dniu 13 maja 2021 roku, ten był w posiadaniu „jedynie” 552,48 grama brutto substancji psychoaktywnej o nazwie 3. (...). To oskarżony M. W. (1) sam się obciążył podając, że w okresie od lutego 2021 roku do dnia 13 maja 2021 roku miał w sumie 2 kilogramy tej substancji (o tym brakującym półtora kilograma organy ścigania nie miały pojęcia i nie udowodniono by tego oskarżonemu, gdyby nie jego szczere samoobciążenie).
Ponadto, to oskarżony M. W. (1) sam ujawnił informację o popełnieniu przez siebie dwóch kolejnych przestępstw polegających na sprzedawaniu narkotyków trzem osobom (P. K., K. S. i M. S. (1)). Dało to asumpt do postawienia mu kolejnych dwóch poważnych zarzutów

z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Organy ścigania nie miały żadnego innego dowodu, który pozwoliłby im na postawienie tych zarzutów. Zatem oskarżony M. W. (1) sam bardzo się obciążył, na nikogo nie przerzucił odpowiedzialności. W szczególności podanie nazwiska A. S. jako osoby, od której nabył narkotyki, nie pomogło mu w jego sytuacji procesowej, bo jednocześnie ujawnił, że był w posiadaniu czterokrotnie większej ilości narkotyków, niż u niego znaleziono, oraz dwóch kolejnych przestępstw. Przecież gdyby oskarżony kalkulował, że podanie nazwiska osoby, od której nabył narkotyki, może mu pomóc i w tym celu fikcyjnie pomógł A. S., to przecież jednocześnie (będąc tak cynicznym i wyrachowanym) nie przyznawałby, że tych narkotyków było cztery razy więcej niż u niego znaleziono (i nie mówimy

tu o gramach, tylko o kilogramach narkotyków). Gdyby M. W. (1) chciał kłamać i pomówić niewinną osobę, to powiedziałby, że dopiero niedawno kupił od niej odnalezionę u niego narkotyki, ewentualnie w niewielkiej ilości, a niewielką część zdążył zużyć lub sprzedać. Tymczasem oskarżony M. W. (1) ujawnił, że było tych narkotyków aż 2 kilogramy (około półtora kilograma więcej niż prokurator byłby w stanie mu udowodnić gdyby nie te wyjaśnienia), czym bardzo pogorszył swoją sytuację, jednocześnie (w połączeniu z ujawnieniem sprzedawania tych narkotyków konkretnym osobom) niwecząc wszelkie ewentualne korzyści, które mógłby ze wskazania A. S. uzyskać.

Po siódme, oskarżony M. W. (1) był konsekwentny w swych wyjaśnieniach, nie wycofał się z nich, składał je kilkakrotnie w

postępowaniu
przygotowawczym,
w tym w czasie
konfrontacji z A.
S., a także
dwukrotnie przed
Sądem. Nie ma w
tych wyjaśnieniach
sprzeczności,
rozbieżności i
nielogiczności, które
obalałyby ich
wiarygodność. Nie
ma takich
rozbieżności między
tymi wyjaśnieniami
a wiarygodnym
materiałem
dowodowym
pochodzącym z
innych źródeł –
obrońcy wskazują
tu bowiem na
te zeznania, które
słusznie zostały
ocenione jako
niewiarygodne.

Rozwijając kwestię
konsekwentności
wyjaśnień
oskarżonego M.
W. (1), obrońcy
w uzasadnieniach
apelacji usiłowali
wykazać, że
wyjaśniał on
zmiennie, ale
argumenty te są
chybione, co
zostanie poniżej
wykazane. Już na
wstępie zaznaczyć
należy, że czym
innym jest składanie
wyjaśnień
konsekwentnych, a
czym innym
identycznych co
do słowa i

przysłowiowego
przecinka na
każdym etapie
postępowania.

Oskarżony M. W.
(1) nie zmieniał
wyjaśnień co do
istotnych kwestii
w sposób, który
mógłby być
określony
przymiotnikiem
„niekonsekwentne”,
nie wpadł też w
wewnętrzne
sprzeczności,
których nie dałoby
się logicznie
wytłumaczyć.

Co do kwestii ilości
transakcji między M.
W. (1) a A. S., M. W.
(1) konsekwentnie
wyjaśniał o dwóch
takich transakcjach,
za każdym razem
kupował od A. S.
kilogram substancji
psychotropowej (...).
To prawda, że w
protokole z drugiego
przesłuchania M. W.
(1) w śledztwie (k.
87 – 88) pojawia
się zapis „ ten zakup
jednego kilograma
był jednorazowy”,
jednak obrońcy
wyrywają to jedno
zdanie z kontekstu
doszukując się
sprzeczności tam,
gdzie jej nie ma.
Oskarżony podczas
tego przesłuchania
prowadzonego przez
prokuratora na
wstępie oświadczył,
że w pełni

podtrzymuje wyjaśnienia złożone niecałą dobę wcześniej na policji (gdzie mówił o dwóch transakcjach po kilogramie każda – k. 21-22). Następnie przed prokuratorem mówił o pierwszej transakcji i opowiadał, że ponieważ miał gotówkę „ nie było problemu z zakupem. Ten zakup jednego kilograma był jednorazowy. Cena wynosiła 17500 zł, zapłaciłem gotówką”. Skoro oskarżony na wstępie potwierdza złożone dzień wcześniej wyjaśnienia o dwóch kilogramach zakupionych w dwóch odrębnych transakcjach mających miejsce w lutym i w kwietniu 2021 roku, a następnie opowiada o pierwszej z nich i mówi, że: „ ten zakup” (czyli pierwszy zakup w lutym 2021 roku) „ jednego kilograma” (czyli nie całego towaru nabytego od A. S., ale pierwszego kilograma z dwóch nabytych łącznie, należy to odczytywać jako pierwszego kilograma z dwóch

łącznie nabytych) „był jednorazowy” - to oczywiste jest, że chodzi o to, iż A. S. nie przywoził M. W. (1) tych narkotyków w partiach np. po 100 gramów, a M. W. (1) nie płacił w ratach, tylko załatwili temat jednorazowo, a więc A. S. w lutym 2021 roku przywiózł M. W. (1) paczkę narkotyków o wadze jednego kilograma, a M. W. (2) za to jednorazowo zapłacił 17500 zł, a półtora miesiąca później, w kwietniu 2021 roku, sytuacja się powtórzyła i przebiegła analogicznie. Zatem nie doszło tu do żadnej sprzeczności ani wykluczającej się rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego M. W. (1).

Następna rzekoma sprzeczność, na którą powołują się obrońcy, ma polegać na tym, jakoby M. W. (1) podczas składania kolejnych (trzech) wyjaśnień w śledztwie w dniu 1 lipca 2021 roku miał mówić, że poza w/w dwoma transakcjami miał mieć jeszcze trzeci zakup „na próbę”, o czym wcześniej nie

wspominał. obrońca powołując się na ten argument albo nie doczytał dokładnie treści wyjaśnień oskarżonego, albo dopuszcza się subtelny nadużycia wkładając w usta M. W. (1) słowa, których ten nie wypowiedział. Aby nie być gołosłownym zacytujmy ten fragment wyjaśnień – oskarżony powiedział „Jak pierwszy raz zagadałem do A. aby mi sprzedał narkotyki, to od razu się zgodził, najpierw przywiózł mi coś na próbę, **potem** umówiliśmy się i przywiózł mi cały kilogram” – k. 183. Zatem nie doszło do żadnego „zakupu na próbę”, jak to ujęto w jednej z apelacji. Oskarżony M. W. (1) wyjaśniając, od kogo i w jakiej ilości zakupił narkotyki był konsekwentny i szczery – kupił dwa kilogramy w dwóch transakcjach po jeden kilogram od A. S.. W kolejnych przesłuchaniach dopytywano go o szczegóły wejścia w porozumienie z A. S. i wówczas powiedział o udzieleniu mu na próbę jakiejś

dawki narkotyku zanim doszło do porozumienie i zanim doszło do transakcji objętej aktem oskarżenia. To zachowanie A. S. jest typowe dla dilerów narkotyków (zachęcanie przyszłego klienta poprzez darmowe udzielenie próbki towaru), powinno być zakwalifikowane z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, umknęło to uwadze prokuratora, ale teraz, dzięki czujności obrońcy, prokurator już powinien to dostrzec i jeżeli zechce skieruje odrębny akt oskarżenia w tej sprawie stawiając A. S. zarzut z art. 58 ust. 1 w/w ustawy. Prokurator wie o tej kwestii (asesor prokuratury prowadził przesłuchanie), więc Sąd nie ma obowiązku z art. 304 kpk zawiadamiania o tym (zakłada profesjonalizm prokuratury, której asesor osobiście przesłuchiwał wówczas podejrzanego), a za obywatelską postawę obrońcy, który o tym pominiętym wątku przypomniał, należą

się podziękowania, tym niemniej nie świadczy to o niekonsekwencji wyjaśnień oskarżonego M. W. (1). Oskarżony w pierwszych dwóch wyjaśnieniach mówił od kogo nabył narkotyk, który potem posiadał i sprzedawał. Nie mówił o jednorazowym udzieleniu mu (za darmo) narkotyku „na próbę” przed wejściem w ostatecznie porozumienie „handlowe” z A. S., bo nie był o to pytany, a kwestia ta w obliczu przestępstw do których się przyznał i które ujawnił jawi się jako banalna i miała miejsce przed rozpoczęciem przez oskarżonego zasadniczej działalności objętej aktem oskarżenia.

Nie ma również wykluczających się sprzeczności w wyjaśnieniach M. W. (1) w kwestii skontaktowania się z A. S. i miejsca pierwszej transakcji. Oskarżony M. W. (1) opowiadając o nabyciu narkotyków mówił o swoim domu i o ulicy (...).

Chodzi o to, że cała akcja wydarzyła się w niewielkiej, wyizolowanej (m. in przez zbiornik wodny i układ dróg przelotowych) dzielnicy P., nazywanej W. (potocznie mówiąc „na W.”), wytyczonymi ulicami (...), która zajmuje stosunkowo niewielki obszar, a jej infrastruktura zorganizowana jest głównie wzdłuż ulicy (...). Od miejsca zamieszkania oskarżonego M. W. (3) i od miejsca zamieszkania oskarżonego A. S. do głównej ulicy (...) jest po około kilkaset metrów, podobnie jak kilkaset metrów dzieli miejsca zamieszkania obu oskarżonych od siebie. Nie uwłaczając mieszkańcom tej dzielnicy – wydarzenia miały miejsce tak blisko i w tak wyodrębnionej niewielkiej dzielnicy, że równie dobrze mogłyby mieć miejsce na terenie niewielkiej wioski. Oskarżony M. W. (1) znał od dawna oskarżonego A. S., z jego bratem chodził do szkoły, A. S. mył u niego samochód, mijali się dziesiątki,

a nawet setki razy jako sąsiedzi z jednej niewielkiej dzielnicy domów jednorodzinnych.

Oskarżony relacjonując po znacznym czasie o tych spotkaniach (a nie było to jedno spotkanie) nie przywiązywał do tego aż takiej wagi i mógł te szczegóły pominąć, bo nie mają one żadnego znaczenia, a wszystko działo się wokół

przysłowiowego komina, w promieniu kilkuset metrów od miejsca zamieszkania obu oskarżonych. Więc te drobne różnice w wyjaśnieniach oskarżonego M. W. (1) nie mają żadnego znaczenia, nie rzutują na jego wiarygodność i są logicznie wytłumaczalne.

Podobnie jest ze sposobem komunikowania się tych osób – byli tak bliskimi sąsiadami, że ta komunikacja nie budziła problemów logistycznych i szczegóły jej dotyczące mogły nie zostać zapamiętane. Nie jest również prawdą teza obrońcy, że nikt od tak nie przyniósłby

narkotyków w ilości jednego kilograma nieznanej osobie po zaczepce na ulicy – przecież oskarżeni znali się z widzenia od lat, A. S. korzystał z usług (...) związanych z myciem samochodu, M. W. (1) chodził do szkoły z bratem A. S., mieszkali w odległości około 800 metrów od siebie i to nie na blokowisku, tylko w dzielnicy domów jednorodzinnych, od lat widywali się i mijając się mówili sobie „cześć” (wyjaśnienia k. 183).

Nie ma również niejasności z tym, co stało się z zakupionymi od A. S. narkotykami. Oskarżony M. W. (1) część z nich sprzedał, część spożył sam, a część uległa zniszczeniu na skutek złego sposobu przechowywania, co jest wiarygodne, biorąc pod uwagę, że M. W. (1) nie był wcześniej karany, nie miał kontaktu z takimi narkotykami w takiej ilości, nie wiedział jak je przechowywać poza torebkami strunowymi, był ogólnie naiwny i

niedoświadczony w swoim postępowaniu (przetrzymywał i sprzedawał narkotyki we własnym garażu).

Zatem wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) są konsekwentne i słusznie dano im wiarę, również w zakresie wskazania A. S. jako sprzedawcy narkotyków.

Obrońcy i oskarżony A. S. w przyjętej linii obrony usiłują przekonać Sąd, że M. W. (1) pomógł A. S., bo krył w ten sposób rzeczywistego dostawcę narkotyków, być może ze strachu przed tym przestępcą. Jednak nie potrafią wytłumaczyć w logiczny sposób, czemu miałby wskazać akurat A. S., skoro nie miał z nim żadnych realnych konfliktów. obrońcy próbując to jakoś uzasadnić rozwodzą się na temat powszechnej ich zdaniem wiedzy, że brat oskarżonego A. S., świadek D. S., miał sprawę związaną z przestępstwem narkotykowym, był w związku z

tym aresztowany, co miało dać asumpt M. W. (1) do pomówienia. Ale jeżeli tak by było, to dlaczego M. W. (1) nie pomawiał D. S., wszak w myśl zasady, że „na pochyłe drzewo każda koza skacze”, byłby to naturalny cel pomówienia. Obrońcy argumentują, że M. W. (1) nie pomówił D. S., bo ten był wówczas pozbawiony wolności. Jest to nieprawda, a używanie takiego argumentu świadczy o nieznanym materiału dowodowego. D. S. zeznał, że wyszedł na wolność (z tymczasowego aresztu) w dniu 15 stycznia 2020 roku (k. 536v), a w dniu 13 maja 2021 roku był ciągle na wolności, bo nawet jako domownik uczestniczył w czynnościach przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych w miejscu zamieszkania oskarżonego A. S. (k. 42). Potwierdzają to załączone na rozprawie apelacyjnej

informacje z NOE – SAD, z których wynika, że w okresie od dnia 15 stycznia 2020 roku do dnia 4 czerwca 2021 roku D. S. przebywał na wolności, z jego zeznań (k. 45-46) i w/w protokołu przeszukania wynika, że mieszkał razem z bratem w jednym domu. Jak wyżej już wspomniano, oskarżony M. W. (1) był niemal ich sąsiadem, ich domy znajdują się w odległości około 800 metrów od siebie. M. W. (1) i D. S. się znali, chodzili razem do szkoły. Zatem M. W. (1) widział, że w okresie objętym zarzutem (od lutego 2021 roku do dnia 13 maja 2021 roku), mieszkający nieopodal jego sąsiad i kolega ze szkoły D. S. był na wolności, a także wiedział, że jest zamieszany w przestępczość narkotykową („ O tym, że D. S. sprzedawał narkotyki wiedziałem już od gimnazjum” – k. 183). Zatem dlaczego M. W. (1) nie pomógł D. S., tylko wskazał mającego dobrą opinię w

otoczeniu i nie będącego wówczas w zainteresowaniu policji A. S. ? – bo powiedział prawdę. Gdyby chciał kłamać i fałszywie pomówić kogoś innego niż rzeczywistego sprawcę, wskazałby na D. S..

Dlatego wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) są wiarygodne, Sąd Rejonowy dobrze je ocenił, a zarzuty apelantów z tą oceną związane są chybione.

Sąd prawidłowo nie dał wiary zeznaniom D. S.. Nie tylko mógł on się kierować więzami krwi i chronić brata, ale również mógł nie mieć wiedzy o jego działalności przestępczej.

Wskazują na to jego zeznania, w których twierdzi, że nie wie, do kogo należała znaleziona w ich domu marihuana, nie ma żadnej wiedzy, aby jego brat zażywał narkotyki, gdyby wiedział, to wybilby mu to z głowy (k. 45-46, k. 536). Tymczasem A. S. przyznał, zażywał marihuanę i że był w jej posiadaniu (k. 98).

Z tych samych powodów prawidłowo nie dano wiary świadkowi O. B. (2) będącej konkurentką A. S.. Ona również mogła albo zeznawać nieprawdę świadomie, chroniąc swojego konkubenta, albo nie mieć świadomości o jego przestępczej działalności. Przecież i ona zeznała, że odkąd są razem A. S. w jej ocenie nie miał do czynienia z narkotykami, choć „miał kiedyś przeboje z marihuaną” (k. 580v), a przecież jeszcze dniu 13 maja 2021 roku oskarżony w miejscu zamieszkania posiadał marihuanę. Nie jest wiarygodne i zgodne z doświadczeniem życiowym, że konkubina oskarżonego kontrolowała go tak ściśle i permanentnie, że nie byłby on w stanie dostarczyć mieszkającemu 800 metrów dalej sąsiadowi ważącej 1 kg paczuski z narkotykiem. Zresztą nawet ona przyznała, że w ciągu doby były momenty, kiedy go nie widziała

(k. 581), że jest jego narzeczoną dopiero od marca 2021 roku (k. 580v), oskarżony prowadził aktywną działalność gospodarczą, był mobilny. Zatem związek z O. B. (1) i spędzanie z nią znacznej ilości czasu nie wykluczało przekazania narkotyków M. W. (1) i załatwienie ich w sposób dla narzeczonej niezauważony. O. B. (1) była narzeczoną oskarżonego, a nie jego aniołem stróżem albo strażnikiem i całodobowym nadzorcą, oskarżony był aktywny zawodowo i towarzysko, nie był to typ pantoflarza odbywającego spaceru jedynie w salonie pod czujnym okiem połowicy niczym Felicjan Dulski (fikcyjny bohater z „Moralności Pani Dulskiej” autorstwa Gabrieli Zapolskiej), a przekazanie niewielkiej kilogramowej paczki mieszkającemu kilkaset metrów dalej sąsiadowi nie nastroczało trudności i mogło być niezauważone. Zatem zarzuty

apelantów związane z oceną zeznań O. B. (2) są chybione.

Sąd Rejonowy słusznie dał wiarę drugim zeznaniom P. K. z postępowania przygotowawczego (k. 205 v) i zeznaniom M. S. (2). W zeznaniach z k. 205 P. K. potwierdził wyjaśnienia M. W. (1) co do nabywania od niego narkotyków, co do ich rodzaju, co do miejsca i czasu transakcji. Chcąc umniejszyć ewentualną odpowiedzialność za posiadanie narkotyków podał mniejszą ich ilość niż w rzeczywistości. Jego zeznania potwierdzają wiarygodność M. W. (1). Natomiast w pierwszych zeznaniach z postępowania przygotowawczego (k. 67) i przed Sądem szedł w zaparte, aby całkowicie uniknąć tej odpowiedzialności. Przed Sądem dodatkowo zasłaniał się niepamięcią, posuwał się do stwierdzenia, że po tygodniu już nie pamięta, ale jednocześnie twierdził, że pamięta

jak ponad rok wcześniej wymuszono na nim drugie zeznania z postępowania przygotowawczego. To nie jedyna nielogiczność nakazująca odrzucić wersję świadka z rozprawy. Nie jest wiarygodne, że P. K. był poddawany naciskom i dlatego zmienił pierwsze zeznania, albowiem gdyby tak było, to nie miałby swobody wypowiedzi już za pierwszym razem. Tymczasem w tych pierwszych zeznaniach wypowiadał to, co chciał zeznać i tak je zaprotokołowano. Nie jest logiczne, aby ten sam policjant (oba przesłuchania prowadził M. S. (3)) najpierw pozwolił mu na swobodną wypowiedź i ją utrwalił i załączył do materiału dowodowego, potem przez trzy godziny znęcał się nad świadkiem, a potem podyktował mu do protokołu, co ma mówić i jeszcze oba te protokoły załączył do akt sprawy. Przecież gdyby policjant zdecydował się na popełnienie tak poważnego przestępstwa, za

które nie tylko utraciłby pracę, ale ponosiłby też odpowiedzialność karną, to nie utrwałaby pierwszego z zeznań, a gdyby tak zrobił, to zadbałby o to, żeby ten protokół nie ujrzał światła dziennego. Ponadto w porównywalnym czasie policjanci z tej samej jednostki przesłuchiwali K. S., nie zgłaszała ona żadnych uwag co do sposobu przesłuchiwania, nie mówiła o żadnych naciskach i próbach wpływania na nią. Nie ma znaczenia, że przesłuchiwał ją inny funkcjonariusz – gdyby policjanci z jednej jednostki zdecydowali się na taki krok, to robiliby to konsekwentnie co do wszystkich osób wskazanych jako nabywcy narkotyków, a nie tylko do jednej z nich. Przecież takie działanie byłoby nielogiczne. Dlatego wiarygodne są zeznania M. S. (3), wskazał on również na wiarygodny powód kontynuowania zatrzymania P. K. po złożeniu przez niego zeznań. Przecież trwały jeszcze czynności

przesłuchiwania przez prokuratora podejrzanego M. W. (1) (zakończone w dniu 14 maja 2021 roku o godzinie 13.30 – k 89) oraz podejrzanego A. S. (zakończone dopiero w dniu 14 maja 2021 roku o godzinie 14.55 – k. 98). Ważyły się losy, komu i jakie zostaną postawione zarzuty, czy będą składane do Sądu wnioski o tymczasowe aresztowania. Te przesłuchania mogły ujawnić informacje pozwalające na stawianie zarzutów innym osobom, w tym P. K. i K. S., chociażby w związku z posiadaniem narkotyków. K. S. i P. K. byli formalnie zatrzymani (k. 54, k. 14). W takich sprawach powszechną praktyką jest pozostawianie osób zamieszanych w przestępczość narkotykową w izolacji do czasu zakończenia pierwszych, najistotniejszych czynności (oczywiście w granicach czasowych wyznaczonych przez przepisy KPK). Zatem, gdy P. K. rozpoczynał

składanie drugich zeznań o godzinie 14.05 (k. 205) A. S. prokurator nawet jeszcze nie zaczął przesłuchiwać (czynność tę rozpoczęto o godzinie 14.20, więc 15 minut później – k. 97). Dlatego pozostawanie P. K. w izbie zatrzymań było wówczas jeszcze uzasadnione. To P. K. w ciągu tych trzech godzin pomiędzy zakończeniem pierwszego przesłuchania (o godzinie 10.55 – k. 67), a rozpoczęciem drugiego (o godzinie 14.05 k. 205), sam dojrzał do decyzji, że chce zmienić pierwsze zeznania i powiedzieć prawdę. Tak jak jego swobodną decyzją było kłamanie w pierwszych zeznaniach, tak też podjął samodzielnie i swobodnie decyzję, że jednak chce powiedzieć prawdę i swobodnie złożył drugie zeznania. Te drugie zeznania są wiarygodne, P. K. nie mógł sobie na poczekaniu wymyślić danych o miejscach transakcji z M. W. (1), musiał mieć tą wiedzę ze swoich

bezpośrednich
doświadczeń.

Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary świadkom w osobach K. S. i M. S. (1). Kłamali oni, bo nie chcieli ponosić odpowiedzialności za posiadanie narkotyków. Poza tym mieszkają w niewielkiej dzielnicy, gdzie wszyscy się znają, nie chcieli być postrzegani jako narkomanii przez rodzinę i lokalną społeczność. Ponadto niewiarygodne są podawane przez nich motywy rzekomego pomówienia przez M. W. (1). Nie ma on z nimi żadnego konfliktu, niby więc czemu miałby pomawiać akurat ich. Wersja, że M. S. (1) jest nie lubiany w tej dzielnicy, bo odbił K. S. (swoją obecną żonę) jakiemś jej byłemu chłopakowi pochodzącemu z tej dzielnicy jest romantyczna, ale jak to z romantycznymi opowiastkami bywa nedorzeczna. Przecież to nie M. W. (1) świadek odbijał dziewczynę. Nie jest również przekonujące, że tych świadków nie byłoby stać na

narkotyki (na tej części zeznań opierają się teraz obrońcy). Tak to już jest, że osoby uzależnione wolą się zapożyczać, niedojadać i rezygnować z innych dóbr, byleby przeznaczać wszelkie możliwe pieniądze na narkotyk. Poza tym K. S. chcąc wytłumaczyć jak to się stało, że M. W. (1) ją rozpoznał, zaczęła snuć opowieść, jakoby musiał ją widzieć, gdy przychodziła na ulicę, przy której mieszkał do położonego obok salonu piękności na manikiur. Jak się zreflektowała, że jest to sprzeczne z deklarowanym przez nią ubóstwem (mającym w intencji świadka wykluczyć nabywanie narkotyków) zaczęła kluczyć, że paznokci „nie robiła”, tylko przychodziła o to pytać i to dwukrotnie. Zdaniem Sądu niewiarygodne jest, że osoba nie mająca pieniędzy na jedzenie przychodzi do salonu urody „robić paznokcie”, podobnie jak niewiarygodnie jest, jakoby K. S.

przychodziła tylko o „robieniu paznokci” porozmawiać i to dwukrotnie (bo choć autor uzasadnienia paznokci sobie nie robi, to jednak jest przekonany, że od samej rozmowy o nich piękniejsze się nie stają). Zatem K. S. przychodziła do oskarżonego po narkotyki i sąd on ją zna, a jej wersja o chodzeniu pod jego dom aby porozmawiać o paznokciach jest delikatnie rzecz ujmując naiwna i niewiarygodna. Z kolei M. S. (1) jest młodym i zdrowym mężczyzną, pracuje przy układaniu kostki brukowej, ima się też różnych innych zajęć dodatkowych (o czym zeznawał zarówno on sam jak i jego żona). Ponadto od używek nie stroni, sam przyznawał, że spożywa alkohol i nawet w ten sposób usprawiedliwiał swoją nieobecność na jednej z rozpraw. Zatem nie jest to eremita żyjący w biedzie o chlebie i wodzie, jak zdają się odmalowywać go apelanci. Dlatego nie jest niemożliwe wydanie przez to bezdzietne małżeństwo 5000

zł w ciągu około 4 miesiące na narkotyki. Wręcz przeciwnie, doświadczenie zawodowe Sądu wyciągnięte z analizy dziesiątek, jeżeli nie setek już spraw osób uzależnionych wskazuje, że takie osoby potrafią na swoje używki przeznaczać miesięcznie znaczne sumy, zdające się wielokrotnie przekraczać ich deklarowane możliwości zarobkowe. W tej sprawie, nawet przyjmując okres trzech miesięcy, małżeństwo S. przeznaczyło około 1666 zł miesięcznie na narkotyki, co daje około 833 złote na osobę. Osoba paląca około półtorej paczki papierosów dziennie (co dla nikotynisty nie jest wyczynem) porównywalną kwotę wydaje miesięcznie na papierosy, a choć nikotyna nie jest uznawana za narkotyk i nie uzależnia tak silnie, to nałogowy palacz prędzej zrezygnuje z dobrego i zdrowego jedzenia niż z papierosów. Tym bardziej więc jest to możliwe w przypadku osób

używających twardych narkotyków.				
Wniosek				
Wniosek o uniewinnienie oskarżonego od czynu przypisanego mu w punkcie 11 wyroku.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wniosek nie jest zasadny, było to powyżej omawiane.				
3.6.	Podnoszone w apelacjach obu obrońców oskarżonego A. S. co do czynu przypisanego mu w pkt 12 wyroku zarzuty obrazy prawa procesowego, tj. art. 4 kpk, 7 kpk i 410 kpk, poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że nie zachodzą ustawowe przesłanki określone w art. 62 a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, pozwalające na umorzenie	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	postępowania co do tego czynu.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zarzuty obrońców są chybione. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił okoliczności istotne z punktu widzenia umorzenia postępowania na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co skutkowało słusznym niezastosowaniem tej instytucji.</p> <p>Ilość 0,65 grama netto marihuany, której posiadanie przypisano oskarżonemu, może zostać uznana za ilość nieznaczną w rozumieniu art. 62a u.p.n., rzecz jednak w tym, że kwestia ilości środka odurzającego nie stanowi wyłącznej przesłanki umorzenia postępowania na tej podstawie. Należy bowiem przypomnieć, że zgodnie z tym przepisem, jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa</p>			

w art. 62 ust. 1 lub 3 u.p.n., są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznacznej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości. Rozwiązanie to zostało w 2011 r. wprowadzone do wskazanej ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, aby zniwelować negatywne skutki kryminalizacji od 12 grudnia 2000 r. posiadania jakiegokolwiek ilości narkotyków, do których należał m.in. wzrost liczby osób skazanych za posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej. W świetle założeń ustawodawczych oraz określonych w art. 62a u.p.n. przesłanek warunkujących dopuszczalność umorzenia postępowania nie

powinno budzić wątpliwości, że uregulowana instytucja powinna mieć zastosowanie przede wszystkim do osób, które są wyłącznie „końcowymi użytkownikami” narkotyków, a nie osobami uczestniczącymi w obrocie nimi. Tylko bowiem wobec tej pierwszej grupy można uznać stosowanie represji karnej za niecelowe. W piśmiennictwie wskazuje się, że za niecelowością orzeczenia wobec sprawcy kary mogą przemawiać w pierwszej kolejności okoliczności popełnienia czynu niestanowiące zagrożenia dla dóbr osób trzecich, czyli takie, w których sprawca pozostaje jedynie w roli potencjalnego wyłącznego konsumenta środka odurzającego lub substancji psychotropowej (P. Gensikowski, Materialnoprawne ujęcie przesłanek instytucji przewidzianej w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Prok. i Pr. 2015, nr 10, s. 109), zaś przy

ocenie okoliczności popełnienia czynu należy mieć m.in. na względzie, czy jest to jedyne naruszenie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przez sprawcę (zob. Ł. Chojniak, Umorzenie postępowania na podstawie art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – wybrane uwagi (w:) Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacje, red. W. Cieślak, S. Steinborn, Warszawa 2013, s. 663). Analogiczny pogląd został wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 grudnia 2018 roku w sprawie II AKA 353/18 (opubl. Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na realia przedmiotowej sprawy, oskarżony A. S. uczestniczył w obrocie znacznej ilości narkotyków twardych ((...) – C.), a jednocześnie popalał sobie marihuanę, a przynajmniej był w posiadaniu takiej

ilości tego narkotyku, że wystarczyłoby na sporządzenie dwóch porcji konsumencyjnych, zakładając zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego, że nie jest uzależniony od tej substancji (w przypadku osoby uzależnionej byłaby to co najmniej jedna „solidna” dawka). A zatem to nie jest tak, że jedynym jego przestępstwem było posiadanie na własny użytek niewielkiej ilości marihuany, a oskarżony był wyłącznie konsumentem narkotyków, znajdującym się w ostatnim ogniwie łańcucha hurtowników, dilerów, sprzedawców, narkomanów i okazjonalnych konsumentów narkotyków – a tyko do takich osób, będących na samym końcu tego łańcucha zła, zastosowanie może mieć art. 62 a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie można powiedzieć, że skazanie oskarżonego A. S. za ten czyn jest niecelowe – wręcz przeciwnie, to

umorzenie
postępowania o
posiadanie nawet
niewielkiej ilości
marihuany osobie w
tym samym czasie
niemal hurtowo
wprowadzającej do
obrotu narkotyki
twarde byłoby
niecelowe i
stanowiłoby
niezrozumiałą i
sprzeczną z sensem
omawianej normy
prawnej
pobłażliwość.
Ustawodawcy
chodziło bowiem o
niekaranie
narkomanów
posiadających
niewielkie ilości
narkotyków
wyłącznie na własny
użytek i będących
tak naprawdę
ofiarami handlarzy
narkotyków,
ewentualnie o
niekaranie
przygodnych
konsumentów
miękkich
narkotyków, którzy
incydentalnie
posiadają
pojedynczą porcję
tej trucizny
przeznaczoną na
własny okazjonalny
użytek. Na pewno
instytucja ta nie jest
przeznaczona dla
dilerów narkotyków,
którzy obracając
znacznymi ilościami
narkotyków
twardych
jednocześnie

posiadają niewielką ilość narkotyku miękkiego na własny użytek.				
Wniosek				
Wniosek o umorzenie postępowania co do czynu przypisanego w pkt 12 wyroku.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wniosek jest bezzasadny, co było powyżej omówione.				
3.7.	Podniesiony w apelacji jednego z obrońców oskarżonego A. S. (adwokata I. P.) z tzw: „ostrożności procesowej” zarzut rażącej niewspółmierności kar jednostkowych pozbawienia wolności i kary łącznej pozbawienia wolności oraz kary grzywny. Powiązany z tym podniesiony w uzasadnieniu apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez brak zakwalifikowania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	<p>czynu przypisanego w punkcie 12 wyroku jako przypadku mniejszej wagi.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzuty są zasadne jedynie w części związanej z przyjęciem przypadku mniejszej wagi co do czynu przypisanego w punkcie 12 wyroku. Istotnie, oskarżony posiadał zaledwie 0,65 grama netto marihuany na własny użytek. Tym akurat narkotykiem nie handlował, miał go na własne potrzeby. Dlatego był to przypadek mniejszej wagi określony w art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jednak biorąc pod uwagę całość postawy i działalności oskarżonego, który w tym samym czasie (niejako równolegle do posiadania dla siebie niewielkiej ilości miękkiego narkotyku) brał udział w obrocie bardzo dużą ilością narkotyków twardych powoduje, że orzekanie za</p>				

ten czyn kary grzywny byłoby nieadekwatne, kara taka byłaby rażąco łagodna. Dlatego Sąd Okręgowy mimo zmiany kwalifikacji orzekł karę pozbawienia wolności, ale w niższym wymiarze niż Sąd pierwszej instancji, czyli w wymiarze 2 miesiący, aby oddać zmianę na korzyść oskarżonego.

Co do kar 3 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu stawki dziennej na kwotę 150 zł za czyn przypisany w punkcie 11 wyroku, nie noszą one cech rażącej niewspółmierności. Apelant argumentuje, jakoby Sąd Rejonowy niesprawiedliwie wyeksponował ilość środków odurzających, przy „jedynie pozornym” uwzględnieniu okoliczności łagodzących w postaci niekaralności oskarżonego, jego młodego wieku i postawy polegającej m. in. na wspieraniu finansowym matki, prowadzeniu

działalności gospodarczej i przestrzeganiu porządku prawnego. Jednak obrońca nie dostrzega, że ta ilość środków odurzających, co do której uczestniczenia w jej obrocie dopuścił się oskarżony, jest bardzo duża (łącznie nie mniej niż 2 kg), a do przyjęcia znacznej ilości narkotyków wystarczająca jest ilość pozwalająca na odurzenie kilkudziesięciu osób. W orzecznictwie przyjmuje się, że znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się, co najmniej kilkudziesięciu osób, to jest co najmniej 20 osób (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 lipca 2020 roku w sprawie II AKa 353/19, opubl. OSA/Łdz. 2020/3/148; Prok.iPr. 2021/7-8/30).

Ustalenia w tej sprawie wskazują, że konsumenci tego narkotyku ((...)) nabywali jako porcje handlowe po 1 gramie. Zatem niewątpliwie taka ilość odurzała nawet osoby uzależnione.

Oznacza to, że oskarżony wprowadził do obrotu ilość narkotyków pozwalających na odurzenie co najmniej 2000 osób uzależnionych (2 kilogramy), podczas gdy dla wyczerpania znamion przypisanego mu przestępstwa wystarczyłoby, aby była to ilość pozwalająca na odurzenie 20 osób. Zatem oskarżony nie zasługiwał na wymierzenie mu kary w dolnych granicach normy ustawowej, bo przecież uczestniczył w obrocie takiej ilości narkotyków, która około 100 – krotnie przekraczała granicę, za którą można mówić o ich „znacznej” ilości w rozumieniu ustawy. Ponadto oskarżony działał w ramach czynu ciągłego i zastosowanie miała norma art. 57 b kk, a substancje te należały do narkotyków „twardych”. Oznacza to, że granice kary (przy zastosowaniu art. 57 b kk) kształtowały się od 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności do 15 lat pozbawienia

wolności. W tym kontekście kara 3 lat pozbawienia wolności jawi się jako wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i jest wręcz łagodna.

To samo należy powiedzieć o wymierzonej za ten czyn na podstawie art. 33 § 2 kk karze grzywny i powyższe argumenty mają tu pełne zastosowanie. Oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i musi ponieść konsekwencje swego przestępstwa, w tym odczuwalną dolegliwość finansową. obrońca argumentuje, że łączna skala obciążeń finansowych oskarżonego wynikająca z wyroku przekracza 90.000 zł, a jego dochody wynoszą 6.000 zł miesięcznie. Tyle, że na te obciążenia składają się również przepadek korzyści majątkowej i koszty sądowe, a nie ma żadnych przesłanek, aby od nich oskarżonego zwalniać. Sama kara grzywny wynosi (po przeliczeniu) 45.000 zł i oskarżony jest w stanie

ponieść jej ciężar, chociażby starając się o rozłożenie tej kwoty na raty. Oskarżony jest bowiem młodym, zdrowym i przedsiębiorczym mężczyzną, ma dobry zawód (tokarz-ślusarz), prowadzi dochodową działalność gospodarczą, jest kawalerem i nie ma dzieci na utrzymaniu. Owszem, deklaruje, że wspiera finansowo matkę – ale przecież ma starszego od siebie brata, też będącego mężczyzną w pełni sił, mieszkającego w domu rodzinnym, który może ich wspólną matkę wspomóc do czasu uregulowania przez oskarżonego grzywny. Ta grzywna jest wysoka – ale nie nosi ona cech rażącej niewspółmierności, a oskarżony zarabiający na obrocie narkotykami na taką grzywnę sobie zasłużył. Za uczestniczenie w obrocie tak wielką ilością narkotyków należy wymierzać obok kar pozbawienia wolności surowe grzywny, aby

zarówno sprawcy tych przestępstw, jak i społeczeństwo (w tym młodzi nierozsądni ludzie rozważający „kariery” dilerów narkotyków) zrozumieli, że obrót narkotykami na dłuższą metę nie popłaca i że również finansowo wychodzi się na tym jak „Zabłocki na mydle”.

Co do kary łącznej pozbawienia wolności, to Sąd Okręgowy wobec zmiany jednej z jej składowych (obniżenia kary za czyn przypisany w punkcie 12 wyroku) orzekł o niej na nowo (skoro zmieniła się jedna z kar jednostkowych kształtujących karę łączną, nie można było w tym zakresie utrzymać wyroku w mocy), ale nie mogła być ona niższa, została bowiem orzeczona na najniższym przewidzianym przez prawo materialne poziomie. Dlatego w istocie jej wymiar jest taki sam jak w wyroku Sądu pierwszej instancji, bo wobec braku zmiany kary za czyn przypisany w

punkcie 11 wyroku nie mógł być niższy.			
Wniosek			
Wniosek o złagodzenie kar pozbawienia wolności i kary grzywny, w tym o przyjęcie przypadku mniejszej wagi co do czynu przypisanego w punkcie 12 wyroku i wymierzeniu za te czyn w miejsce kary pozbawienia wolności kary grzywny.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wniosek co do złagodzenia kar generalnie nie jest zasadny, co było powyżej omówione. Do złagodzenia kary za czyn przypisany w punkcie 12 wyroku doszło na skutek zmiany kwalifikacji prawnej na przypadek mniejszej wagi, co zostało omówione powyżej i w zakresie zmiany tej kwalifikacji wniosek był zasadny. Jednak nie prowadziło to do orzekania grzywny za ten czyn, bo całokształt			

<p>działalności przestępczej oskarżonego powoduje, że karą sprawiedliwą jest kara pozbawienia wolności.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>	<p>Sąd Okręgowy z urzędu w trybie art. 440k kpk zastosował konstrukcję ciągu przestępstw co do czynów przypisanych oskarżonemu M. W. (1) w punktach 2 i 3 wyroku i wymierzył za ten ciąg jedną karę pozbawienia wolności i grzywny.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>Institucja ciągu przestępstw jest zwarta w części ogólnej Kodeksu Karnego, nie jest fakultatywna i jej przyjęcie nie zależy od dowodnego uznania Sądu, więc jeżeli zachodzą warunki do przyjęcia ciągu przestępstw, to niezastosowanie tej konstrukcji narusza prawo materialne. W orzecznictwie</p>		

Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd (który Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim podziela), że instytucja ciągu przestępstw jest instytucją prawa materialnego, której stosowanie przez Sądy jest obligacyjne (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2021 roku w sprawie II KK 343/19. opubl. Legalis).

W skład ciągu przestępstw mogą wchodzić czyny ciągle kwalifikowane z art. 12 § 1 kk, jeżeli postawa wymiaru kar jest tożsama. W tej sprawie zachodziły wszystkie przesłanki z art. 91 § 1 kk do przyjęcia, iż przestępstwa przypisane w pkt 2 i 3 wyroku stanowiły ciąg przestępstw (zostały popełnione w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem tej samej sposobności zanim zapadł wyrok co do któregokolwiek z nich i zachodzi co do nich tożsamość podstawy prawnej kary).

Zatem Sąd Rejonowy naruszył prawo karne materialne nie stosując tej instytucji, co miało wpływ na treść wyroku, albowiem doszło w wyniku tego do orzeczenia dwóch kar pozbawienia wolności i grzywien zamiast jednej kary. Zachodziła rażąca niesprawiedliwość wyroku pozwalająca Sądowi odwoławczemu jego zmianę na korzyść oskarżonego z urzędu w trybie art. 440 kpk, albowiem zignorowanie tego błędu i utrzymanie w tym zakresie wyroku w mocy spowodowałoby, że w obrocie prawnym pozostałby wyrok, w którym oskarżonemu ukształtowano karę łączną w sposób nieprawidłowy i dla niego niekorzystny, powodując jej zawyżenie, a co do kary łącznej grzywny okazało się, że w ogóle była ona zbędna. Zmiana wyroku spowodowała więc obniżenie kary łącznej pozbawienia wolności i obniżenie kary grzywny (bo w miejsce kary łącznej

grzywny pozostała tylko grzywna jednostkowa), była więc to zmiana na korzyść oskarżonego.

5.
**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

1.7. **Utrzymanie
w mocy wyroku
sądu pierwszej
instancji**

5.1.1.

Przedmiot
utrzymania w mocy

Zwięźle o powodach
utrzymania w mocy

1.8. **Zmiana
wyroku sądu
pierwszej
instancji**

5.2.1.

Przedmiot i zakres
zmiany

1. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. W. (1) w ten sposób, że:

a. uchylił rozstrzygnięcia o karach łącznych wymierzonych oskarżonemu M. W. (1) w punktach 4 i 5 oraz związane z karą łączną pozbawienia

wolności
rozstrzygnięcie z
punktu 10;

b. w miejsce
czynu zarzuconego
oskarżonemu M. W.
(1) w punkcie 1.I
aktu oskarżenia i
przypisanego mu w
punkcie 1 wyroku
uznał go za winnego
tego, że w okresie od
lutego 2021 roku do
dnia 13 maja 2021
roku w P. przy ul. (...) działając w krótkich
odstępach czasu w
wykonaniu z góry
powziętego zamiaru
posiadał znaczną
ilość substancji
psychotropowej o
nazwie 3. (...) wymienionej w
wykazie substancji
psychotropowych
grupy (...) w
postaci kryształków
o łącznej wadze
nie mniejszej niż
2 kilogramy, przy
czym w lutym 2021
roku nabył w celu
dalszej odsprzedaży
konsumentom oraz
w celu własnej
konsumpcji od A.
S. 1 kilogram
wymienionej
substancji za kwotę
17500 zł, a następnie
po wyczerpaniu tego
środka w kwietniu
2021 roku ponownie
nabył w celu
dalszej odsprzedaży
konsumentom oraz
w celu własnej
konsumpcji od A.

S. 1 kilogram wymienionej substancji za kwotę 17500 zł, z czego w chwili zatrzymania w dniu 13 maja 2021 roku był ciągle w posiadaniu 552,48 grama brutto tego środka, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 kk i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 60 § 2 pkt 2 kk i art. 60 § 6 pkt 3 kk wymierzył mu karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;

c. ustalił, iż przestępstwa przypisane oskarżonemu M. W. (1) w punkcie 2 i 3 stanowią ciąg przestępstw i w miejsce odrębnych kar pozbawienia wolności i grzywien na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 60 § 2 pkt 2 kk i art. 60 § 6 pkt 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i art. 33 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu za

ten ciąg przestępstw
karę 10 (dziesięciu)
miesięcy
pozbawienia
wolności i karę
100 (stu) stawek
dziennych grzywny
ustalając wysokość
jednej stawki
dziennej na 50
(pięćdziesiąt)
złotych;

d. na podstawie art.
91 § 2 kk i art. 86
§ 1 kk jednostkowe
kary pozbawienia
wolności
wymierzone
oskarżonemu M.
W. (1) połączył
i wymierzył mu
karę łączną 1
(jednego) roku i 2
(dwóch) miesięcy
pozbawienia
wolności;

e. na podstawie art.
63 § 1 kk zaliczył
oskarżonemu M.
W. (1) na poczet
orzeczonej kary
łącznej pozbawienia
wolności okres
tymczasowego
aresztowania od
dnia 13 maja 2021
roku godzina 08:10
do dnia 31 stycznia
2022 roku godzina
15:25;

2. Sąd Okręgowy
zmienił zaskarżony
wyrok w stosunku do
oskarżonego A. S. w
ten sposób, że:

a. uchylił
rozstrzygnięcie o

karze łącznej
wymierzonej
oskarżonemu A. S. w
punkcie 13;

b. ustalił, iż
czyn przypisany
oskarżonemu A. S. w
punkcie 12 stanowi
przypadek mniejszej
wagi i jako podstawę
skazania za ten czyn
przyjął art. 62 ust.
1 w zw. z art.
62 ust. 3 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii, a jako
podstawę wymiaru
kary art. 62
ust. 3 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii;

c. obniżył karę
pozbawienia
wolności
wymierzoną
oskarżonemu A. S.
w punkcie 12 do 2
(dwóch) miesięcy;

d. na podstawie art.
85 § 1 kk i art. 86
§ 1 kk jednostkowe
kary pozbawienia
wolności
wymierzone
oskarżonemu A. S.
połączył i wymierzył
mu karę łączną 3
(trzech) lat i 1
(jednego) miesiąca
pozbawienia
wolności

e. na podstawie art.
63 § 1 i § 5 kk zaliczył
oskarżonemu A.
S. na poczet
orzeczonej kary
łącznej pozbawienia

<p>wolności okres zatrzymania od dnia 13 maja 2021 roku godzina 15:45 do 14 maja 2021 roku godzina 14:55 ustalając, że jest on równy 1 (jednemu) dniowi kary pozbawienia wolności.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Było to obszernie omawiane w poprzednich częściach uzasadnienia. Dodać jedynie należy nieporuszaną wcześniej kwestię, że Sąd Rejonowy przeoczył fakt zatrzymania w sprawie oskarżonego A. S. i nie zaliczył tego okresu na karę pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy z urzędu konwalidował to przeoczenie.</p>	
<p>1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></p>	
<p>1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i></p>	

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte wyroku	w	
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
4		Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk i art. 10 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa 10 zł tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze na które złożyła się połowa ryczałtu za doręczenia oraz 1300 zł tytułem opłaty za obie instancje. Oskarżony ma możliwości uiszczenia tych kosztów i nie ma podstaw do zwolnienia go od obowiązku ich pokrycia, co było już omawiane we wcześniejszej części uzasadnienia.
5		Na podstawie art. 634 kpk w zw. z

art. 627 kpk w zw.
z art. 633 kpk i art.
10 ust. 1 ustawy o
opłatach w sprawach
karnych zasądzono
od oskarżonego A.
S. na rzecz
Skarbu Państwa
10 zł tytułem
zwrotu wydatków
za postępowanie
odwoławcze na które
złożyła się połowa
ryczałtu za
doręczenia oraz
9400 zł tytułem
opłaty za obie
instancje. Co prawda
karę łączną
orzeczono w tej
samej wysokości,
ale doszło do
zmiany jednej z kar
zasadniczych (za
czyn przypisany w
pkt 12) i w związku
z tym konieczności
orzeczenia nowej
kary łącznej (choć
w tej samej
wysokości). Jednak
skoro doszło do
zmiany kary
zasadniczej, to
zastosowanie ma art.
10 ust. 1 ustawy o
opłatach w sprawach
karnych (a nie art. 8
tej ustawy) i opłatę
Sąd odwoławczy
wymierzył za obie
instancje (co
jest niewątpliwie
korzystane dla
oskarżonego).
Oskarżony ma
możliwość
uiszczenia tych
kosztów i nie
ma podstaw do

	zwolnienia go od obowiązku ich pokrycia, co było już omawiane we wcześniejszej części uzasadnienia.	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego W. W.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Kwalifikacja, kara		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana

1.12. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego A. S. (adwokat I. P.).		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	skazanie, kara, brak przejęcia przypadku mniejszej wagi		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1.13. zaskarżenia	Granice		
Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego A. S. (adwokat M. S. (4))		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	skazanie		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana